

**KOMISJA ODWOŁAWCZA
PRZY POLSKIM KLUBIE WYŚCIGÓW KONNYCH**

ul. Puławska 266, 02-684 Warszawa

e-mail: pkwk@pkwk.org

Warszawa, 12 października 2022 roku

ORZECZENIE nr 11/2022

Komisja Odwoławcza w składzie:

1. Jakub Kasprzak – Przewodniczący
2. Konrad Andrzej Politowicz
3. Kamila Maryniak

po rozpoznaniu na posiedzeniach w dniach 28, 29 września oraz 11 października 2022 roku odwołania wniesionego przez dżokeja Kamila Grzybowskiego od orzeczenia Komisji Technicznej przy Torze Wyścigów Konnych Warszawa Służewiec nr 135 z dnia 11 września 2022 roku, orzeka:

- zmienić zaskarżone Orzeczenie Komisji Technicznej przy Warszawskim Torze Wyścigów Konnych - Służewiec nr 135 z dnia 11 września 2022 roku w zakresie wysokości orzeczonej kary pieniężnej, obniżając ją do kwoty 200 zł.

UZASADNIENIE

W dniu 11 września 2022 r. na Torze w Warszawie po rozegraniu gonitwy nr 1 (263) Komisja Techniczna zarzuciła dżokejowi Kamilowi Grzybowskiemu, że po wjeździe na bieżnię wyścigową na koniu Jason d'Violettes (nr 6) nie wykonał galopu próbnego przed komisją techniczną i publicznością, udając się bezpośrednio na miejsce startu. Za to, na podstawie przepisu § 20 ust. 2 oraz § 63 w zw. z § 113 ust. 1 pkt 9 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 24 marca 2016 r. w sprawie regulaminu wyścigów konnych ww. został ukarany karą finansową w wysokości 500 zł.

Od przedmiotowego orzeczenia odwołanie złożył dżokej Kamil Grzybowski w ustawowym terminie 3 dni (orzeczenie odebrane 18 września 2022 r.; odwołanie złożone 21 września 2022 roku za pośrednictwem Komisji Technicznej przy Torze Wyścigów Konnych Służewiec; dokumenty wpłynęły do Komisji Odwoławczej przy Polskim Klubie Wyścigów Konnych w dniu 26 września 2022 r.). Odwołujący się Kamil Grzybowski nie zgadza się z decyzją Komisji Technicznej wnioskując o odwołanie orzeczenia nr 135 tłumacząc, że „*próbny galop odbył się w zasięgu wzroku komisji, małej trybuny oraz zapisu kamer na żywo*”.

Komisja Odwoławcza po przeanalizowaniu treści odwołania i przekazanych przez Komisję Techniczną dokumentów, zwróciła się w dniu 30 września 2022 roku do P. Kos (sędzia u wagi), M. Fabiańskiej (sędzia obserwator) oraz sędziów Komisji Technicznej o uzupełnienie wyjaśnień w związku z zaistniałymi zdarzeniami w dniu 11 września 2022 r., na podstawie których podjęta została decyzja o ukaraniu jeźdźcy Kamila Grzybowskiego. Informacje zwrotne zostały złożone w Polskim Klubie Wyścigów Konnych w dniach 5 i 10 października 2022 roku. Komisja Odwoławcza ustaliła nadto, że na zapisie video nie ma utrwalonego przebiegu z próbnego galopu. Dodatkowo Komisja Techniczna wyjaśniła, iż jeździec Kamil Grzybowski „*samowolnie podjął decyzje o zmianie kierunku jazdy próbnego galopu, pomimo, że przed gonitwą jeźdźcy dostali wyraźne polecenie, by zrobić krótki próbny galop w lewą stronę bezpośrednio po wjeździe na bieżnię*” - co zgodnie z wiedzą Komisji Odwoławczej odpowiada praktyce stosowanej na torze Służewiec niezmiennie od lat. Komisja Odwoławcza wzięła zatem pod uwagę fakt, że jeździec Kamil Grzybowski jest jeźdźcą doświadczonym, jeździ na torze w Warszawie od wielu sezonów i zdaje sobie sprawę, jakie zasady (nawet posiadające charakter zwyczajowy) panują na Torze Wyścigów Konnych-Służewiec. Ma także wiedzę - a przynajmniej winien wiedzę tę sobie przyswoić - że nie można świadomie lekceważyć tak ww. zasad, jak i poleceń sędziów, których celem jest porządkowanie przebiegu widowiska wyścigowego, w tym dla podniesienia poziomu jego bezpieczeństwa (od strony uczestników gonitw) oraz utrzymania przewidywalności zdarzeń dla jego obserwatorów (publiczności). Samowolne odstępowanie przez poszczególne osoby od tych reguł doprowadza do chaosu i dezorganizacji całego wydarzenia. Komisja Techniczna czuwa nad prawidłowością przebiegu gonitwy oraz całej procedury przygotowawczej, co jest jej kompetencją wynikającą wprost z § 37 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia i nie sposób akceptować podważania tej kompetencji przez osoby do tego nieuprawnione, zwłaszcza bez szczególnych podstaw faktycznych, których w niniejszej sprawie nie było (nie jest takową np. zła pogoda w czasie wyścigów). Na każde takie samowolne podejmowanie decyzji wprost sprzecznych z wytycznymi Komisji Technicznej przez jeźdźców, jak w omawianym wypadku, Komisja musi reagować.

**KOMISJA ODWOŁAWCZA
PRZY POLSKIM KLUBIE WYŚCIGÓW KONNYCH**

ul. Puławska 266, 02-684 Warszawa

e-mail: pkwk@pkwk.org

Przechodząc do analizy normatywnej, wg. § 20 ust. 2 rozporządzenia „*Koń przed gonitwą płaską odbywa próbny galop na torze wyścigowym przed komisją techniczną i publicznością*”. Dodatkowo należy także mieć na uwadze brzmienie § 63 zd. ostatnie rozporządzenia „*Na trzeci sygnał jeźdźcy wyjeżdżają na bieżnię toru wyścigowego w celu udania się na start i przejeżdżają przed komisją techniczną*”. Nie ulega wobec tego wątpliwości, że forkenter (próbny galop) nie jest kwestią dobrej woli, czy też wyboru jeźdźców. Jest to uregulowana zapisem w przepisach wyścigowych, wyodrębniona i konieczna faza części przygotowawczej do odbycia wyścigu. Nie może być wątpliwości, że nawet w sytuacji, gdy sędziowie Komisji Technicznej skorzystają w danym przypadku z regulacji § 20 ust. 1 rozporządzenia („*w przypadku niekorzystnych warunków atmosferycznych komisja techniczna może zezwolić na doprowadzenie konia bezpośrednio na pozycję startu*”), to wyjątek ten dotyczy jedynie zapisanego w tej jednostce redakcyjnej elementu prezentacji konia na padoku, a zupełnie nie obejmuje próbnego galopu, który został uregulowany w kolejnym ustępie. Jak zatem widać, próbny galop musi się odbyć zawsze przed gonitwą i nie sposób utożsamiać z nim każdego aktu zagalopowania konia po jego wejściu (wprowadzeniu) na bieżnię toru wyścigowego, a jedynie taki galop, który ma charakter jawnej dla wszystkich, oficjalnej prezentacji konia w ruchu. Jakkolwiek sam przebieg próbnego galopu (jego tempo, dystans, kierunek) nie zostały uregulowane prawnie, to jednak nie oznacza to, że panuje tu dowolność. Znaczenie tego elementu jest bowiem wielorakie - od oceny aktualnej kondycji konia i jego stanu zdrowia, braku kontuzji (którym może ulec przecież nawet w drodze na bieżnię toru), co pozwala Komisji Technicznej na ostatnie przed gonitwą decyzje o skorzystaniu z jej kompetencji (wnioskowanie o kontrolę weterynaryjną konia, niedopuszczenie konia do udziału w gonitwie itd.), po wyrobienie sobie preferencji przez publiczność, w tym graczy, którzy powinni móc przewidzieć, gdzie taki galop się odbędzie i mieć możliwość go obserwować. Tym samym walor obowiązującej normy posiadają tu zasady zwyczajowe, praktykowane na danym torze, które Komisja Techniczna może doraźnie modyfikować. Jednak nikomu nie wolno ich lekceważyć i pomijać. Jadąc w przeciwnym do przyjętego kierunku obwiniony doprowadził do sytuacji, gdy de facto nie można powiedzieć, że próbny galop się odbył, zwłaszcza, że odbył się przed publicznością i sędziami. Jeżeli Komisja Techniczna przekazała uprzednio wyraźny sygnał, że próbny galop ma być krótki, ale w lewo, należało dostosować się do jej poleceń (z resztą nawet informacja o „krótkim galopie próbnym” bez dalszych wskazań byłaby wystarczająca dla przyjęcia, że poza jego skróceniem ma się odbywać wedle zasad ogólnie przyjętych na Torze Służewiec). Nie do przyjęcia jest wobec tego tłumaczenie jeźdźca Kamila Grzybowskiego, że „za radą doświadczonych kolegów” pojechał próbny galop w drugą stronę, gdyż tak, jak trener wydaje dyspozycje odnośnie obrania taktyki podczas wyścigu, tak Komisja Techniczna wydaje wiążące polecenia co do technicznych aspektów przygotowania i przebiegu gonitwy, m. in. w którą stronę i jaki próbny galop należy wykonać i do tego zalecenia należy się dostosować.

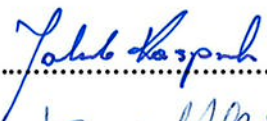
Mając na uwadze powyższe Komisja orzekła jak w sentencji co do zasady, uwzględniając jednak, zgodnie z wnioskami odwołania, że przedmiotowa sytuacja miała charakter odosobnionego ekscesu, popełnionego po raz pierwszy i powinna zostać potraktowana przede wszystkim jako element szeroko rozumianej edukacji jeźdźców - w tym Kamila Grzybowskiego - podczas, gdy element penalny można uznać tu za drugoplanowy. W tym ujęciu nałożona orzeczeniem Komisji Technicznej kara pieniężna mogła uchodzić za nadmierną i została przez Komisję Odwoławczą obniżona z zastrzeżeniem, że w podobnych przypadkach w przyszłości rozstrzygnięcia mogą być odmienne. Każdy przypadek analizowany jest odrębnie przez Komisję Odwoławczą, która oceni także ewentualny brak właściwej reakcji poszczególnych jeźdźców na przesłanie płynące z niniejszego orzeczenia.

Podstawa prawna: art. 26 ust. 6 Ustawy z dnia 18 stycznia 2001 r. o wyścigach konnych w zw. art. 109 § 2 ustawy Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia oraz art. 437 § 1 i 2 ustawy Kodeks postępowania karnego, a także § 40 ust. 2 i 6 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 24 marca 2016 r. w sprawie regulaminu wyścigów konnych.

Pouczenie:

Od niniejszego orzeczenia w części utrzymującej karę finansową przysługuje odwołanie do sądu rejonowego właściwego ze względu na miejsce położenia toru wyścigowego. Odwołanie do sądu rejonowego wnosi się w terminie 14 dni od dnia doręczenia orzeczenia komisji odwoławczej wraz z uzasadnieniem. Wniesienie odwołania nie wstrzymuje wykonania kary orzeczonej przez Komisję Odwoławczą.

1. Jakub Kasprzak – Przewodniczący

.....


2. Konrad A. Politowicz

.....


3. Kamila Maryniak

.....
